Wydanie 6

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V — Bydgoszcz, czwartek 22 maja 1952 r. — Nr 122 (1188)

36 tysięcy ton ziemi wywieziono już z wykopów pod fundamenty Pałacu Kultury i Nauki

Na placu budowy Pałacu Kultury i Nauki dalsze nowe radzieckie koparki i spychacze przystąpiły do robót przy wykopach. W związku z tym w ciągu ostatnich kilku dni znacznie wzrosło tempo prac. Dziennie radzieccy robotnicy usuwają z wykopów blisko 3,5 tys. ton ziemi. Roboty na placu budowy są całkowicie zmechanizowane.

Od chwili rozpoczęcia wykopów pod fundamenty wywieziono już łącznie przeszło 36 tys. ton ziemi. Wagony kolejowe załadowane tą ilością ziemi utworzyłyby pociąg o 2.400 wagonach, który zająłby trasę z Warszawy do Błonia.

Równocześnie z postępem prac przy wykopach robotnicy rozbierają w szybkim tempie stare, zniszczone budynki na skrzyżowaniu ul. Złotej i Wiejskiej.

Jedna z największych w Europie — pierwsza w Polsce elektrociepłownia powstaje na Żeraniu

Olbrzymi rozmach rozbudowy Stolicy, szybkie tempo budownictwa mieszkaniowego stwarzają olbrzymie zapotrzebowanie na energię cieplną. W związku z tym — w oparciu o wzory Związku Radzieckiego, po konsultacji z wybitnymi radzieckimi specjalistami — postanowiono problem ten rozwiązać przez budowę potężnej elektrociepłowni jest na Żeraniu. Będzie to pierwszy zakład tego typu w Polsce, jeden z największych w Europie.

Dzięki specjalnej konstrukcji turbin i innych urządzeń elektrociepłownia dostarczy nie tylko energię elektryczną, ale i wodę gorącą, która wykorzystana będzie do ogrzewania domów i do celów użytkowych w gospodarstwie domowym wielu dzielnic mieszkaniowych Stolicy oraz parę na potrzeby zakładów przemysłowych Żerania. Elektrociepłownia charakteryzuje się będzie wysoką stosunkowo sprawnością — znacznie lepszym wykorzystaniem paliwa, aniżeli elektrownie kondensacyjne, wytwarzające jedynie energię elektryczną. Gdy przy zastosowaniu najnowocześniejszych urządzeń elektrownia kondensacyjna wykorzystać może najwyżej 32 proc. spalanego paliwa, to przewidywana sprawność elektrociepłowni na Żeraniu osiągać będzie rocznie średnio około 50 proc. ilość ciepła, jaką wyprodukuje elektrociepłownia w 1955 r., wystarczyłaby dla ogrzania miasta liczącego około 150 tys. mieszkańców.

Przy budowie tego wielkiego obiektu korzystamy z wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego. Wybitni radzieccy specjaliści z dziedziny budowy elektrociepłowni opracowali projekt zakładu. Wszystkie stojące na najwyższym poziomie technicznym urządzenia i maszyny otrzymamy w ramach dostaw inwestycyjnych z ZSRR.

Elektrociepłownia na Żeraniu będzie pierwszym ogniwem systemu zakładów, zaopatrujących w energię cieplną i elektryczną Stolicę oraz warszawski okręg przemysłowy. Już pod koniec Planu 6-letniego rozpoczną się w innych punktach miasta prace przy budowie następnych obiektów tego rodzaju. W latach późniejszych uruchomi się w rejonie Warszawy dalsze elektrociepłownie.

Zadania w zakresie dostarczania ciepła spełniać będzie również przejściowo, do czasu uruchomienia dalszych elektrociepłowni, dotychczasowa elektrownia warszawska. Już w przyszłym roku dostarczy ona gorącą wodę do ogrzewania śródmieścia, a przede wszystkim Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej.

W górę sztandar współzawodnictwa zlotowego

Szlachetna rywalizacja o miano najlepszych

wzmaga wysiłki młodzieży w walce o wyższą wydajność i jakość produkcji

W setkach zakładów produkcyjnych całego kraju młodzież stanęła do szlachetnej walki o zaszczyt uczestniczenia w radosnym „święcie młodzieży" — Zlocie Młodych Przodowników Budowniczych Polski Ludowej.

Młodzież stoczni gdańskiej podejmując zobowiązania zlotowe, zawiera pisemne umowy o współzawodnictwo pomiędzy poszczególnymi robotnikami i brygadami. Umowy te pozwalają ustalić dokładnie wartość każdego z podjętych zobowiązań oraz ułatwiają systematyczną kontrolę przebiegu współzawodnictwa.

Traser z wydziału mechanicznego — Henryk Sobierajski — zobowiązał się wykonywać 210 proc. normy i wezwał do współzawodnictwa ślusarza — Stefana Zienkiewicza. Na wydziale obróbki Mieczysław Drobotkiewicz zobowiązał się oddać 95 proc. produkcji bez braków. Na wydziale mechanicznym umów takich zawarto już kilkanaście.

OSIĄGNIĘCIA BRYGAD MŁODZIEŻOWYCH W ZAKŁADACH IM. STALINA

Poważnymi osiągnięciami poszczycić się mogą młodzi robotnicy Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu. 6 brygad młodzieżowych oddziału W-4 na swoich stanowiskach roboczych zastosowało metodę laureatki Nagrody Stalinowskiej — Żandarowej. Rywalizują one między sobą o obniżkę kosztów własnych i zmniejszenie ilości braków produkcyjnych.

Za przykładem młodych robotników oddziału W—4 poszły brygady oddziału W—6. ZMP-owcy: Sadek Pasterniak i Kaźmierczak stworzyli brygadę produkcyjną i w celu podniesienia wydajności pracy zastosowali na swych maszynach system Żandarowej.

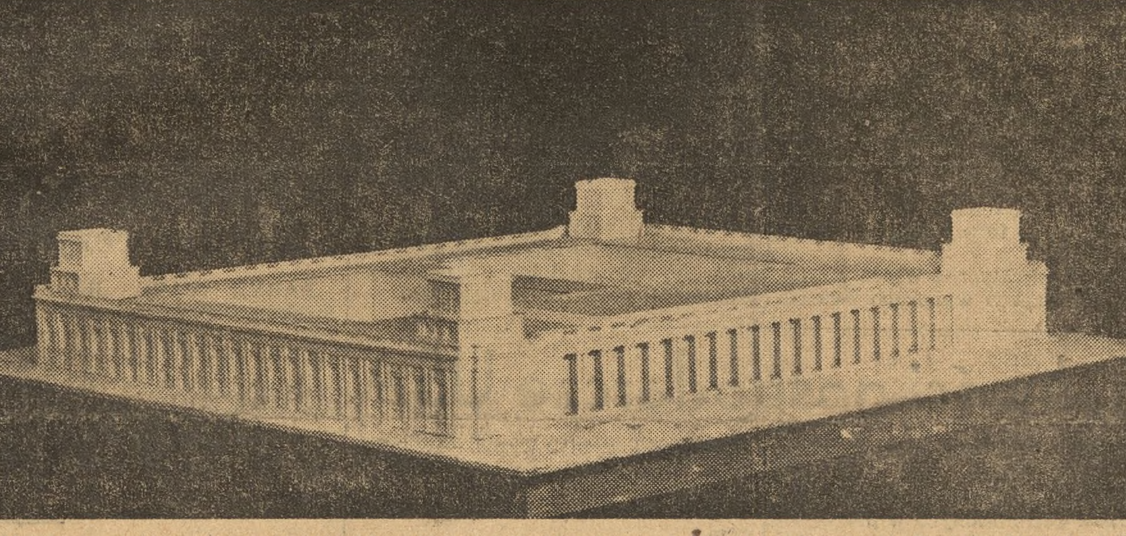
BRYGADA PRODUKCYJNA PRZEŁAMUJE TRUDNOŚCI

W wydziale W—1 Pafawagu powstało „wąskie gardło", które hamowało [illegible] produkcji wagonów osobowych. Pracujący na tym odcinku spawacze stosowali mało wydajne metody, osiągając zaledwie 90 proc. normy dziennie. Przodujący spawacze ZMP-owcy: Zygmunt Leńczowski, Stanisław Krakowiak oraz Tadeusz Lonkiewicz utworzyli na zagrożonym odcinku brygadę produkcyjną, która jako swój czyn zlotowy postawiła za danie przełamania istniejących trudności. Pracując na miejscu roboczym poprzednich spawaczy brygada młodych robotników przeszła na system pracy zespołowej i już dziś wykonuje dziennie zadania w 200 proc. Dzięki ambitnemu postanowieniu młodych przodowników „wąskie gardło" w produkcji wagonów osobowych zostało zlikwidowane.

100 TYS. ZŁ OSZCZĘDNOŚCI

W Prudnickich Zakładach Przemysłu Pończoszniczego około 300 młodych robotników walczy w czynie zlotowym o wyższą i lepszą jakość produkcji. Długookresowe zobowiązania młodych robotników, dotyczące zwiększenia oszczędności na przędzy przyniosą do lipca br. ponad 100 tys. zł oszczędności.

„Nie będziemy szczędzić wysiłków, aby jak najgodniej uczcić nasz Zlot — powiedziała jedna z robotnic, członkini ZMP Kalina — pragniemy bowiem pokazać, że my, młodzi robotnicy nie ograniczamy się tylko do manifestacji w walce o pokój, ale o pokój walczymy czynem".



Równolegle z budową monumentalnego Pałacu Kultury i Nauki budowany będzie nowy Warszawski Dworzec Centralny i Podmiejski, który stanowić ma urbanistyczne zamknięcie południowo-zachodniej strony olbrzymiego placu, na którym wzniesiony zostanie Pałac.

Będzie to jeden z największych gmachów stolicy (kubatura około 350 tysięcy m. sześc.).

Zakończenie budowy Dworca Centralnego przewiduje się na 1955 rok.

Na zdjęciu: Makieta Dworca Centralnego.

CAF — fot. Zalewski

W 15 rocznicę wylądowania ekspedycji radzieckiej na Biegunie Północnym

MOSKWA (PAP). — W związku z przypadającą 21 bm. 15 rocznicą wylądowania radzieckiej ekspedycji naukowej na Biegunie Północnym, dziennik „Krasnaja Zwiezda" zamieścił obszerny artykuł bohatera Związku Radzieckiego — Michała Wodopianowa.

Wodopianow przypomina, że 21 maja 1937 r. 4-motorowy samolot „ZSRR N-170" po raz pierwszy w historii lotnictwa wylądował pomyślnie na polu lodowym na Biegunie Północnym. Wkrótce na polu tym wylądowały dalsze 3 samoloty radzieckie. Osiągnięcie Bieguna Północnego było wielkim zwycięstwem Radzieckiej Floty Powietrznej i dowiodło wysokiej klasy i kunsztu pilotów radzieckich, którzy przezwyciężyli wszelkie trudności piętrzące się na ich drodze w warunkach lotu arktycznego.

Samoloty radzieckie — pisze Wodopianow — dostarczyły na Biegun Północny niezbędnego sprzętu technicznego dla stacji naukowo - badawczej, która następnie w ciągu przeszło 8 miesięcy prowadziła w Arktyce zakrojone na szeroką skalę badania naukowe. Jak wiadomo, podróżnicy zagraniczni i badacze usiłowali niejednokrotnie zdobyć Biegun Północny. Wszelkie jednak próby kończyły się niepowodzeniem, a wiele prób zdobycia Bieguna Północnego zakończyło się tragicznie. Wydawało się, że biegun jest nie do zdobycia. Zdobyć Biegun Północny mógł jedynie wielki naród radziecki, który śmiało toruje nowe drogi we wszystkich dziedzinach nauki i techniki. Przez wylądowanie samolotów radzieckich na Biegunie Północnym i urządzenie tam ośrodka badań naukowych zatwierdzony został prymat nauki radzieckiej w zdobyciu Bieguna Północnego. Jednakże amerykańscy fałszerzy historii usiłowali niedawno obalić ten znany całemu światu fakt. Wkrótce jednak musieli oni zaniechać swej prowokacji i „przypomnieć sobie" o locie dokonanym przez samoloty radzieckie na Biegun Północny.

Ostatnio — pisze Wodopianow — koła imperialistyczne USA, Kanady i W. Brytanii zmierzają usilnie do tego, aby wykorzystać Arktykę jako jedną z baz wypadowych dla agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Reakcyjna prasa burżuazyjna donosi często o manewrach wojskowych oraz o próbach nowoczesnej broni i zakładaniu baz wojskowych u granic Arktyki oraz w Arktyce. Ludziom radzieckim — pisze Wodopianow — obce są tego rodzaju plany. Przeniknęli oni do centralnej Arktyki, kierując się jednym celem — zbadania przyrody Basenu Polarnego i ujarzmienia jej dla dobra ludzkości.

W obozach jenieckich w Korei południowej panuje terror

NOWY JORK (PAP) — Dowództwo amerykańskie nie jest w stanie ukryć faktu, że przymusowe „selekcje" przeprowadzane w obozach jeńców koreańskich i chińskich w Korei południowej wywołują stanowczy opór ze strony jeńców oraz, że władze wojskowe tłumią ten opór przy pomocy najbrutalniejszego terroru.

W dniu 20 maja agencje amerykańskie doniosły, że w kilku obozach jenieckich na wyspie Kożedo wybuchły „rozruchy". Jak wynika z komunikatu dowództwa 8 armii amerykańskiej w szpitalu jednego z obozów na wyspie Kożedo lekarze i sanitariusze koreańscy i chińscy ogłosili głodówkę na znak protestu przeciwko złemu wyżywieniu i nieludzkiemu traktowaniu jeńców.

W innym obozie jenieckim na wyspie Kożedo około 400 kobiet — jeńców wystosowało do władz amerykańskich stanowczy protest przeciwko brutalnemu traktowaniu ich przez strażniczki obozowe.

Komunikat dowództwa 8 armii stwierdza, że żądania jeńców nie zostały uwzględnione.

* * *

PARYŻ (PAP). Z wiadomości, jakie nadeszły we wtorek wieczorem z Korei południowej wynika, że soldateska amerykańska dopuściła się nowej nikczemnej zbrodni na jeńcach koreańskich i chińskich. Zbrodnia ta została dokonana w szpitalu dla jeńców znajdujących się w jednym z obozów na terenie Korei południowej. Oprawcy amerykańscy napadli na chorych oraz na personel szpitala i ciężko pobili swe ofiary.

Są zabici i ranni.

Władze monarcho-faszystowskie zmontowały nowy perfidny proces przeciwko patriotom greckim

SOFIA (PAP)) — Z Aten donoszą, że w sądzie najwyższym rozpoczął się proces dziewięciu patriotów greckich — więźniów osławionego obozu koncentracyjnego na wyspie Makronisos.

Wysunięto przeciwko nim niedorzeczne oskarżenia, że we wrześniu 1950 roku „zainscenizowali samobójstwo w celu wywołania rozruchów wśród więźniów i skompromitowania władz obozu Makronisos".

Świadkowie powołani przez obronę opowiedzieli o potwornym torturowaniu internowanych przez strażników obozu, którzy w ten sposób, usiłują wymusić na nich „przyznanie się do winy". Fakt nieludzkiego znęcania się nad więźniami potwierdził między innymi świadek obrony adwokat Papageoriu.

Nawet świadkowie powołani przez prokuratora odmówili potwierdzenia oskarżenia w sprawie „inscenizacji samobójstwa".

Proces trwa.

Związkowcy chińscy opuścili Polskę

Dnia 21 bm. opuściła Warszawę 6-osobowa delegacja związkowców chińskich, która na zaproszenie Centralnej Rady Związków Zawodowych brała udział w uroczystościach Święta 1 Maja w Polsce.

Pisarze radzieccy o stanie krytyki literackiej w Polsce

MOSKWA (PAP). W Moskwie obradował w tych dniach aktyw Polskiej Sekcji Komisji Zagranicznej Związku Pisarzy Radzieckich. Tematem obrad był stan krytyki literackiej w Polsce.

Radzieccy pisarze, krytyci literaccy, tłumacze oraz słuchacze Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Moskiewskiego wysłuchali referatu o krytyce literackiej w Polsce, o poezji polskiej w latach 1951-1952, o nowej dramaturgii polskiej oraz o polskiej prozie. Po referacie odbyła się żywa dyskusja.

„Zwykła sprawa" Adama Tarna na scenie Teatru Kijowskiego

MOSKWA (PAP) — Podczas gościnnych występów w Polsce w roku ub. reżyser Teatru Kijowskiego im. Iwana Franki — Hnat Jura oświadczył artystom polskim, że wzbogaci repertuar Teatru Kijowskiego współczesną sztuką polską.

Niedawno zespół Teatru im. Iwana Franki, pierwszy w Związku Radzieckim, wystawił sztukę dramaturga polskiego Adama Tarna pt. „Zwykła sprawa". Przekładu sztuki Tarna na język ukraiński dokonał Mikołaj Bażan.

W szybkim tempie rosną miasteczka zlotowe w Warszawie

W szybkim tempie postępują naprzód prace przy budowie wielkich miasteczek namiotów w Warszawie, która gościć będzie delegatów Zlotu Młodych Przodowników - Budowniczych Polski Ludowej.

Pierwsze pomieszczenia na punkty szewsko-krawieckie wybudowano już na wielkim obszarze przyszłego obozu na Rakowcu.

Obóz ten zajmujący powierzchnię 105 ha ziemi przy ulicach Żwirki i Wigury oraz Grójeckiej zamieszkiwać będzie w dniach Zlotu, około 60 tys. delegatów. Zostaną tam urządzone pomieszczenia na posiłki, umywalnie, 50 kiosków, 25 punktów szewsko-krawieckich i inne pomieszczenia pomocnicze.

Wysoką wydajność pracy osiągają ochotnicy z brygady zlotowej przy budowie miasteczka namiotów na Grochowie. Młodzież pracując przy wykopach pod pomieszczenia pomocnicze obozu osiąga tam około 130 proc. normy.

W PGR Kobylniki odbyły się pokazy nowoczesnej techniki rolnej

W dniu 21 bm. w zespole PGR Kobylniki, pow. Inowrocław odbyły się pokazy nowoczesnych metod uprawy buraków cukrowych i innych roślin przy zastosowaniu specjalnych maszyn. Ponadto przeprowadzono pokaz nowoczesnej gospodarki rybnej w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. W pokazach wzięli udział: wiceministrowie Rolnictwa tow. Włodarski i tow. Kamińska, przedstawiciele KW, KP, Prezydium PRN oraz przybyli z całej Polski z różnych PGR kierownicy, agronomowie, mechanicy, racjonalizatorzy, przodownicy pracy, kierownicy referatów usprawnień i wynalazczości przy PGR i in. Ogółem przybyło 210 delegatów.

Po referacie inż. Łachowskiego o stosowaniu nowych metod uprawy buraka cukrowego, zebrani wysłuchali pogadanki inż. Berbecia z IHAR w Bydgoszczy na temat walki ze szkodnikami buraka cukrowego. Następnie wszyscy udali się na pola PGR Rożniaty, gdzie odbył się pokaz zabiegów agrotechnicznych i uprawy buraka cukrowego. M. in. pokazano 8 kombinacji zasiewów buraka cukrowego, jak np. siew krzyżowy, pierwsze spulchnienie ziemi we właściwym czasie, siew nasion łącznie z superfosfatem granulowanym, mechaniczna przecinka buraków traktorem i końmi oraz dokarmianie buraków gnojówką i nawozami płynnymi przy użyciu specjalnego beczkowozu.

Następnie zebrani oglądali sadzenie ziemniaków usprawnioną sadzarką radziecką typu SK—2. Prócz tego oglądano szereg pomysłów racjonalizatorskich z dziedziny hodowli ryb w jeziorze Gopło.

Duże zaciekawienie wzbudził aparat do sztucznego wylęgu sandacza, do płukania ikry oraz sadzenia ratlaki sandacza. Prócz tego oglądano raczniki wiklinowe, skrzynki specjalne do transportu ryb „śniętych", lodotransportówkę oraz specjalne dodatkowe liny do niewodu.

Uczestnicy brali udział w pokazie zastosowania rozpylaczy radzieckich do walki ze szkodnikami, poruszanych za pomocą traktorów lub motorów. Odbył się również pokaz pomysłów różnych okręgów PGR, jak walcowe sortowniki do ziemniaków i cebuli, siewnik do siewu kupkowego, maszyna do przecinki buraków itp. Szczególne zainteresowanie wzbudził zastosowany sczep dwóch kosiarek z przetrząsaczem i głębosz do międzyrzędowej uprawy buraka cukrowego. Prócz tego oglądano szereg innych kombajnów żniwnych i okopowych, które już wkrótce znajdą szerokie zastosowanie w gospodarstwach uspołecznionych.

Po południu odbyła się dyskusja, w której dzielono się doświadczeniami z dotychczasowej pracy. Szczególnie dużo mówiono na temat zastosowania metod, które pozwolą na zatrzymanie wilgotności gleby zwłaszcza przed siewem buraka cukrowego. Zwrócono uwagę na wczesne dokonywanie podorywek oraz właściwe stosowanie nawozów fosforowych i azotowych jesienią, co w dużym stopniu wpływa na wzrost buraków. Długo również dyskutowano nad upowszechnieniem wczesnego siewu buraków cukrowych, co ma wielki wpływ i znaczenie na ich wzrost.

Dni Oświaty, Książki i Prasy

Gazetki ścienne z całego województwa w ORZZ w Bydgoszczy

Mała sala ORZZ odświętnie udekorowana. Na naczelnym miejscu hasło: „Gazetka ścienna to potężny oręż propagandowy w walce o stałe wykonywanie zadań planu produkcyjnego zakładu pracy".

Kilkadziesiąt gazetek ściennych, reprezentujących zakłady pracy całego województwa, porozwieszane i poukładane wzdłuż i wszersz sali. Oglądamy poszczególne gazetki.

Przede wszystkim rzuca się w oczy, że poszczególni wykonawcy gazetek duży nacisk kładli na pomysłową i artystyczną szatę zewnętrzną. Widać dużo pomysłowości i smaku w kompozycji i doborze barw, jest wiele ciekawych pomysłów w opracowaniu szaty artystycznej.

Treść gazetek ściennych, choć również różnorodna, dotyczy przeważnie tematyki, związanej z Dniami Oświaty, Książki i Prasy i na ogół obraca się wokół zagadnień ogólnych, za mało lub wcale nie związanych z danym zakładem pracy. Z tego względu wiele spośród wystawionych gazetek nie spełnia swego zadania (nakreślonego zresztą w naczelnym haśle wystawy).

Całość wystawy robi bardzo dodatnie wrażenie i warto ją obejrzeć.

Biblioteka gromadzka zyskuje coraz więcej czytelników

Biblioteka gromadzka w Jedwabnie liczy 185 tomów. Znajduje się ona w praktycznie urządzonym pokoiku. Książki stoją w nowej szafie, są starannie oprawione i skatalogowane. W gromadzie czytają wszyscy, starzy, młodzi oraz dzieci szkolne.

Chłopów małorolnych i średniorolnych najwięcej interesują książki fachowe z dziedziny rolnictwa. Niejeden z nich już wykorzystał praktycznie doświadczenia przodujących spółdzielni produkcyjnych oraz rolnictwa radzieckiego. Należy podkreślić, iż 40 proc. mieszkańców gromady korzysta z biblioteki.

Henryk Balcerowski stwierdza, że „bez książki nie wyobrażam sobie ani życia, ani pracy. Książka jest dla mnie najlepszą rozrywką i najlepszym nauczycielem".

Cały kraj przygotowuje się
do uroczystego obchodu
Międzynarodowego Dnia Dziecka

Zbliża się dzień 1 czerwca — Międzynarodowy Dzień Dziecka. W całym kraju trwają przygotowania do obchodu Dnia. Istniejące we wszystkich województwach i powiatach komitety opracowały program uroczystego obchodu radosnego święta dzieci.

WARSZAWA

W Warszawie w najbliższych dniach rozpoczną się zebrania we wszystkich zakładach pracy, w szkołach i komitetach blokowych, w czasie których omówione będą uchwały Międzynarodowej Konferencji w Obronie Dzieci, która odbyła się niedawno w Wiedniu.

W przeddzień Międzynarodowego Dnia Dziecka w 20 punktach miasta odbędą się zabawy dziecięce połączone z występami artystycznymi i imprezami sportowymi. W czasie zabaw dzieci spotkają się ze znanymi przodownikami pracy, literatami — autorami książek dla dzieci i przodującymi żołnierzami Wojska Polskiego. W wielu punktach zabaw urządzone zostaną kiermasze książkowe.

W dniu 1 czerwca na Placu Zwycięstwa odbędzie się zlot 10 tysięcy harcerzy warszawskich. Z Placu Zwycięstwa przemaszerują oni na Agrykolę, gdzie odbędą się pokazy sportowe i występy artystyczne. Ponadto w szkołach i zakładach pracy zorganizowane zostaną dla dzieci zabawy i wieczornice. W dniu 1 czerwca dzieci przebywające na różnych imprezach i zabawach, będą miały zapewnioną opiekę lekarską. Przez cały dzień specjalne samochody sanitarne oraz liczny personel lekarsko - pielęgniarski czuwać będą nad uczestnikami zabaw.

ŁÓDŹ

W Łodzi i woj. łódzkim na specjalnych akademiach szkolnych dzieci przodujące w nauce otrzymają cenne nagrody i podarki.

W Młodzieżowym Domu Kultury i Domu Harcerza dzieci spotkają się z artystami filmowymi, reżyserami i literatami.

Kina łódzkie wyświetlać będą specjalne filmy dla dzieci, zaś w parkach i ogrodach odbędą się zabawy i pokazy artystyczne z udziałem dzieci.

SZCZECIN

We wszystkich szkołach woj. szczecińskiego dzieci przygotowują gazetki ścienne poświęcone życiu młodzieży w Polsce Ludowej, wspólnie z nauczycielstwem i komitetami rodzicielskimi opracowują uroczyste obchody swego święta. Radosny dla dzieci dzień — 1 czerwca — bogaty będzie w festyny, wycieczki i zabawy.

Wśród wielu instytucji szczecińskich szczególnie starannie przygotowuje się do obchodu Dnia Dziecka, Klub Budownictwa przy Szczecińskim Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego. Ofiarował on dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 29, która przygotowuje wystawienie sztuki „Żak i król“, kostiumy i dekoracje. Ponadto klub zorganizuje wielką zabawę dziecięcą i przedstawienia kukiełkowe dla najmłodszych dzieci.

Również we wszystkich gromadach i gminach w woj. szczecińskim Dzień Dziecka będzie uroczyście obchodzony.

* * *

W wielu szkołach pow. Złotów, woj. koszalińskie odbędą się zabawy i wieczornice. W przedszkolach zorganizowano kąciki dziecięce, w których znajdują się zabawki i literatura dla najmłodszych.

POZNAŃ

W szkołach i przedszkolach poznańskich zorganizowane będą konkursy czystości, zaś gazetki ścienne poświęcone zostaną ochronie zdrowia dzieci. Wielu lekarzy, pielęgniarek i położnych wygłasza dla rodziców, opiekunów i wychowawców specjalne odczyty.

Kampania wyborcza do samorządów we Włoszech
odbywa się w atmosferze ostrej walki
sił demokratycznych przeciwko reakcji

RZYM (PAP). — We Włoszech przybiera na sile kampania przedwyborcza. Jak wiadomo wybory samorządowe na południu i w szeregu centralnych okręgów kraju odbędą się w dniu 25 maja.

Kampania przedwyborcza odbywa się w atmosferze wściekłej nagonki obozu rządzącego przeciwko siłom demokratycznym. Chrześcijańscy demokraci szukają gorączkowo sojuszników w walce z siłami frontu demokratycznego.

Aktywną działalność w kampanii przedwyborczej bierze Watykan, który dąży do narzucenia Włochom rządu „silnej ręki“, zdolnego do zdławienia sił demokratycznych w kraju. Watykan wykorzystuje jako swe narzędzie organizację „akcja katolicka“, na której czele stoi znany faszysta Gedda.

Od dłuższego już czasu biskupi nawołują oficjalnie do głosowania . na chrześcijańskich demokratów. Organ Watykanu „Osserwatore Romano“ podkreśla, że „obowiązkiem katolików“ jest głosowanie na chrześcijańską demokrację.

Program rządzącej partii de Gasperi'ego nie zawiera żadnych konkretnych propozycji zmierzających do poprawy sytuacji ludności, omija tak ważne zagadnienia jak konieczność rozwoju przemysłu, przeprowadzenie reformy rolnej na południu kraju, jak rozwój budownictwa pokojowego.

Jeśli chodzi o inne partie bloku reakcyjnego — to w szeregach ich panuje chaos.

Siły demokratyczne Włoch występują natomiast w wyborach zwarcie i w sposób zorganizowany. W Rzymie organizacje Partii Komunistycznej i Socjalistycznej oficjalnie podały do wiadomości, że przyłączają się do „listy obywatelskiej“ wysuniętej przez grupę działaczy niezależnych z Nittim na czele.

Program „listy obywatelskiej“ zawiera konkretne plany budownictwa mieszkaniowego, rozwoju służby zdrowia, demokratyzacji życia politycznego i kulturalnego stolicy Włoch, polepszenia warunków bytu ludności.

W wielu prowincjach Włoch do frontu sił demokratycznych przyłączyły się również dołowe organizacje niektórych partii burżuazyjnych.

Zakłady „Zgoda“ otrzymały na własność sztandar przechodni CRZZ i tytuł przodującego zakładu przemysłu metalowego

WARSZAWA (PAP). Sekretariat Centralnej Rady Związków Zawodowych podjął uchwałę o przyznaniu Zakładom Urządzeń Technicznych „Zgoda“ tytułu przodującego zakładu przemysłu metalowego, sztandaru przechodniego CRZZ i nagrody pieniężnej w wysokości 60 tys. zł za wybitne osiągnięcia w walce o plan w I kwartale br. Jest to już trzecie zwycięstwo załogi tych zakładów. Tym samym zakłady „Zgoda“ otrzymały sztandar przechodni na własność.

Akcja doboru młodzieży na studia wyższe trwa

W całym kraju trwają prace przy doborze kandydatów na studia wyższe w nowym roku akademickim 1952/53. Powiatowe, miejskie i dzielnicowe komisje rekrutacyjne analizują obecnie zgłoszenia kandydatów na studia dla zorientowania się w liczbie zgłoszeń na poszczególne kierunki studiów oraz napływie kandydatów do poszczególnych ośrodków akademickich. Równocześnie we wszystkich szkołach prowadzona jest praca wyjaśniająca młodzieży znaczenie właściwego doboru kierunków studiów stosownie do jej uzdolnień.

Pogłębiają się trudności gospodarcze USA

NOWY JORK (PAP). Organ kół gospodarczych Stanów Zjednoczonych „Journal of Commerce“ zamieszcza artykuł na temat pogłębiania się trudności gospodarczych w Stanach Zjednoczonych.

Dziennik podkreśla, że na ostatnim posiedzeniu zrzeszenia producentów stali, które odbyło się w Nowym Jorku w ub. tygodniu, stwierdzono, iż zapasy stali zmniejszyły się do tego stopnia, że w III i IV kwartale br. huty amerykańskie będą musiały znacznie zmniejszyć swą produkcję.

Zastój panuje także w przemyśle aluminiowym.

Przemysł ten znacznie zmniejszy produkcję oraz zwolni z pracy wielu robotników.

Tak samo amerykański przemysł samochodowy przeżywa poważny kryzys.

Biuro statystyki zatrudnienia ministerstwa pracy USA ogłosiło komunikat, z którego wynika, że w ostatnich miesiącach liczba robotników, zatrudnionych w przemyśle przetwórczym, spadła o 49 tysięcy.

O przeszło 10 proc. spadła liczba robotników zatrudnionych w przemyśle włókienniczym, o 7 proc. — w przemyśle meblowym, o 5 proc. — w przemyśle papierniczym i skórzanym i również o 5 proc. w przemyśle szklanym.

Masy pracujące Stanów Zjednoczonych walczą o pokój

NOWY JORK (PAP). W pierwszych dniach czerwca rb. odbędzie się w Nowym Jorku Konferencja Obrońców Pokoju, na której omówione będą wytyczne programu obrony pokoju. Program ten będzie przedstawiony Amerykańskiej Partii Postępowej oraz Partii Demokratycznej i Partii Republikańskiej jako część ich programów wyborczych.

Dziennik „New York Daily Worker“ donosi, że głównym punktem tego programu będzie żądanie natychmiastowego położenia kresu wojnie w Korei i apel do rządów pięciu mocarstw, by rozpoczęły rozmowy w sprawie zawarcia paktu pokoju.

Również amerykańskie związki zawodowe wzmagają walkę o pokój. Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Futrzarskiego i Skórzanego uchwalił rezolucję domagającą się natychmiastowego zawarcia rozejmu w Korei, stopniowego i kontrolowanego rozbrojenia wszystkich państw oraz przywrócenia normalnych stosunków handlowych między wszystkimi krajami.

W dniu 25 maja zbierze się w Chicago konferencja przedstawicieli wszystkich amerykańskich związków zawodowych dla omówienia wzmożenia walki o pokój.

Układ ogólny i EVG

W atmosferze nacisku imperialistów amerykańskich toczą się gorączkowe pertraktacje między wysokimi komisarzami trzech mocarstw zachodnich, a przedstawicielami bońskiego „rządu“ w sprawie podpisania tzw. układu ogólnego. Amerykańska dyplomacja pragnie doprowadzić do szybkiego podpisania tego układu, utrwalającego rozbicie Niemiec i umożliwiającego imperialistom amerykańskim urzeczywistnienie ich planów wojennych. Stąd wykrętna odpowiedź na notę radziecką w sprawie Niemiec, udzieloną dopiero po 5 tygodniach obrad imperialistów. „USA wywierają silną presję w kierunku sfinalizowania układów w sprawie separatystycznego pokoju z Niemcami Zachodnimi i w sprawie armii europejskiej — pisze amerykańskie czasopismo „United States News and World Report“ — USA mają specjalne powody do pośpiechu. Spotkanie przedstawicieli czterech mocarstw odwlekłoby, a mogłoby również całkowicie zniweczyć układ ogólny z Niemcami Zachodnimi i traktat o armii europejskiej“.

Imperialistycznej polityce faktów dokonanych przyświeca jeden cel. Jest nim wprowadzenie Niemiec Zachodnich do atlantyckiego systemu agresji, przyśpieszenie zbrojeń w hutach Kruppów i Thyssenów- utrwalenie okupacji amerykańskiej w Niemczech Zachodnich i wciągnięcie narodu niemieckiego do atlantyckiego planu agresji przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. „Przecież USA nie chcą obecnie przeprowadzenia w Niemczech wolnych wyborów, gdyż spowodowałoby to przewrócenie ich wózka z owocami, którymi są plan Schumana, armia europejska wraz z jej 12 dywizjami niemieckimi oraz w ogóle wszystkie pieczołowicie wypracowane plany zachodniej integracji i obrony“ — pisał niedawno amerykański dziennik „New York Herald Tribune“.

Dla przyśpieszenia realizacji zbrodniczego dzieła rząd Stanów Zjednoczonych wywiera wzmożony nacisk na satelitów z Paryża i Londynu, idący w kierunku szybszego przyjęcia warunków, wysuwanych przez Adenauera i zachodnio - niemieckich odwetowców. Obawy burżuazji francuskiej przed odrodzeniem Wehrmachtu rząd USA stara się rozwiać frazesami o rzekomej gwarancji.

Jak donosi z Londynu agencja United Press, trzy mocarstwa zachodnie uzgodniły tekst deklaracji, która ma być ogłoszona z chwilą podpisania układu o EVG (Europeischer Verteidigung - Gemeinschaftvertrag — skrót oficjalnej nazwy układu o armii europejskiej) i układu ogólnego. Deklaracja ta — jak przyznaje United Press — nie daje żadnych gwarancji. Przewiduje tylko, „że w wypadku pogwałcenia przez któregoś z członków układu o EVG pozostali członkowie oraz trzy mocarstwa... przeprowadzą konsultacje“.

Wymownym przykładem nacisku Amerykanów była ostatnia debata nad polityką brytyjską w Izbie Gmin. W czasie dyskusji Eden zadeklarował pełne poparcie dla amerykańskiej polityki w stosunku do Niemiec. Poparcie dla amerykańskiej linii polityki Edena złożyło również kierownictwo partii pracy. „Daily Express“ pisał otwarcie — „jedno było jasne — zarówno Eden jak i Attlee oświadczyli, że należy zbroić Niemcy, tyle tylko, że Attlee powiedział, że nie należy się tak z tym śpieszyć“. Wbrew demagogicznym oświadczeniom, składanym poza parlamentem, kierownictwo partii Attlee i Morrisona jeszcze raz dowiodło, że stoi po stronie imperializmu amerykańskiego, po stronie wojny.

Podobną rolę odgrywają w Niemczech Zachodnich niemieccy socjaldemokraci. Żądania podjęcia konkretnej akcji przeciwko polityce zdrady narodowej i sojuszu z Amerykanami Adenauera i jego kliki, wysuwane ze strony szeregowych członków partii, kierownictwo SPD usiłuje skierować na tory formalno - prawnych dyskusji. Złożyło ono w trybunale konstytucyjnym Niemiec Zachodnich dwie skargi, z których jedna kwestionuje uprawnienia Bundestagu do uchwalania ustawodawstwa wojskowego, a druga domaga się nałożenia na kanclerza obowiązku powiadomienia aliantów o konsekwencjach, jakie mogą wyniknąć ze sprzeczności między postanowieniami układów ogólnego i o EVG, a bońską ustawą konstytucyjną. Ostatnią skargę trybunał odrzucił już, a pierwszą ma rozpatrzyć dopiero w połowie czerwca. W praktyce oznacza to pójście na rękę Adenauerowi i ułatwienie mu podpisania układów z Zachodem, a socjaldemokratycznym przywódcom umożliwia kontynuowanie swej rzekomej „opozycji“ wobec układów.

Mimo całej tej gorączkowej krzątaniny wokół układu ogólnego, nie wszystko idzie po myśli amerykańskich i hitlerowskich organizatorów wojny. Boński korespondent organu wielkiej finansjery amerykańskiej, „Wall - Street Journal“ pisze, że „USA stawiając wszystko na Adenauera, stają w obliczu wielkiego niebezpieczeństwa przegrania całej stawki“. „Amerykańska polityka w Niemczech — czytamy dalej w tym piśmie — opiera się przeważnie na złej ocenie nastrojów niemieckich i wskutek tego narażona jest stale na niebezpieczeństwo. Polityka ta zbyt często oparta jest wyłącznie na pobożnych życzeniach aliantów“.

Rozwój sytuacji politycznej w Niemczech kształtuje się pod znakiem wzrastającego oporu niemieckich mas pracujących przeciwko układowi ogólnemu. Potężnym wyrazem protestu przeciw polityce Adenauera były masowe strajki i demonstracje w miastach zachodnio - niemieckich. Na potężnej demonstracji w Hamburgu 150 tys. osób wystąpiło zdecydowanie przeciwko konszachtom Adenauera. Czołowym hasłem demonstracji było:

„Żądamy natychmiastowego zawarcia traktatu pokojowego“.

Na konferencji profesorów uniwersytetu, przemysłowców, młodzieży w Norymberdze podjęto uchwałę, wzywającą do przeciwstawienia się polityce, „układu ogólnego“. Mieszkańcy Monachium podjęli na wiecu rezolucję protestującą przeciwko konfiskacie domów dla amerykańskich lotników. W całym kraju odbywają się w dalszym ciągu zebrania, poświęcone pamięci Philipa Muellera, ofiary mordu policyjnego w Essen.

Wzmożenie walki o pokój, o suwerenność i byt Niemiec stało się dla niemieckich patriotów w obecnej chwili hasłem dnia.

E. D.

Sesja nadzwyczajna Albańskiego Zgromadzenia Narodowego

TIRANA (PAP). — W Tiranie obraduje sesja nadzwyczajna Albańskiego Zgromadzenia Narodowego. Po otwarciu sesji przez przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego — Michala Prifti, przemówienie o pierwszym albańskim planie 5-letnim wygłosił wicepremier Rządu Albańskiego — Spiro Koleka.

W toku debaty nad planem 5-letnim zabierało głos kilkunastu deputowanych. Wszyscy deputowani wyrazili się z uznaniem o rządowym projekcie ustawy o planie 5-letnim i wnieśli o jego zatwierdzenie.

W 75 rocznicę proklamowania niezawisłości Rumunii

BUKARESZT (PAP). W Bukareszcie odbyło się uroczyste posiedzenie Akademii Nauk poświęcone 75 rocznicy proklamowania niezawisłości państwowej Rumunii.

Na posiedzenie przybył honorowy przewodniczący Rumuńskiej Akademii Nauk, przewodniczący Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego — K. Parhon, premier Rządu Rumuńskiego — Petru Groza, członkowie Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego i KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, jak również przedstawiciele Korpusu Dyplomatycznego.

Władze brytyjskie zezwalają na manifestacje hitlerowskie w Berlinie Zachodnim

BERLIN (PAP). W dniu 20 maja około 300 byłych żołnierzy i oficerów hitlerowskiej dywizji skoczków spadochronowych utworzyło pochód w brytyjskim sektorze Berlina Zachodniego i udało się przed pomnik żołnierzy niemieckich poległych w pierwszej wojnie światowej. U stóp pomnika złożono wieńce i odśpiewano kilka pieśni hitlerowskich.

„Uroczystość“ ta odbyła się z okazji 11 rocznicy desantu powietrznego dokonanego przez wojska hitlerowskie na wyspie Krecie. Manifestacja odbyła się za zgodą brytyjskich władz wojskowych.

Amerykanie zwiększają swe siły pancerne w Austrii Zachodniej

WIEDEŃ (PAP). Jak donosi prasa demokratyczna, Amerykanie mają zamiar przerzucić do Salzburga nową dywizję pancerną.

Salzburg stał się obecnie wielkim amerykańskim obozem wojskowym. W okolicach miasta dniem i nocą odbywają się ćwiczenia wojsk amerykańskich. Do Salzburga przybywają stale nowe czołgi, które powodują wielkie szkody w zasiewach oraz niszczą drogi. Straty, jakie ponieśli chłopi w roku ubiegłym w wyniku manewrów wojsk amerykańskich, dotychczas nie zostały wynagrodzone.

Walka narodu algerskiego z reżymem kolonialnym

PARYŻ (PAP). „Ruch Triumfu Swobód Demokratycznych w Algerze“ i Partia Komunistyczna Algeru ogłosiły wspólny apel, w którym wzywają cały naród algerski do zorganizowania w piątek, 23 maja wielkiego dnia protestu narodowego przeciwko brutalnym represjom kolonialnym.

Apel wzywa robotników i urzędników do przerwania w piątek pracy, kupców i rzemieślników do zamknięcia warsztatów i sklepów, studentów i uczniów do przerwania nauki w szkołach, chłopów do wstrzymania dostaw żywności w tym dniu.

Zjednoczona akcja narodu algerskiego zdoła powstrzymać represje kolonialne — kończy apel.

Krwawy terror kolonizatorów francuskich w Tunisie

PARYŻ (PAP) — Sąd wojskowy w Tunisie skazał na karę śmierci dwóch tunizyjczyków, oskarżonych o „napaść“ na kolonizatora francuskiego w Mateur: Ofiara „napaści“ nie doznała żadnych obrażeń.

„L'Humanite“ przypomina, że w dniu 19 stycznia w tej samej miejscowości francuskie oddziały represyjne zamordowały 10 tunizyjczyków, winni zbrodni nie zostali ukarani.

Przewodniczący Komitetu „Walki o Wolność Afryki Północnej“ Abd el Krim wystosował do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa apel, który wskazuje, że od 14 kwietnia w Tunisie zabito 13, zraniono 8'0 i aresztowano 2 tys. tunizyjczyków. Liczba deportowanych i uwięzionych patriotów tuniskich przekroczyła 23 tysiące.

Z walk w Korei

PEKIN (PAP). — Komunikat Dowództwa Naczelnego Koreańskiej Armii Ludowej ogłoszony w dniu 20 bm. stwierdza, że na wszystkich frontach jednostki Armii Ludowej, w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotniczo - chińskimi pomyślnie odpierały ataki interwentów amerykańsko - angielskich i wojsk lisynmanowskich zadając im wielkie straty w ludziach i sprzęcie.

Na froncie zachodnim w rejonie Korankori, nieprzyjaciel wsparty przez czołgi i lotnictwo zaciekle atakował pozycje Armii Ludowej. W wyniku sześciogodzinnych zaciekłych walk, nieprzyjaciel wycofał się ponosząc wielkie straty.

W dniu 20 bm. oddziały artylerii przeciwlotniczej i strzelców — niszczycieli samolotów zestrzeliły 5 samolotów nieprzyjacielskich, które brały udział w barbarzyńskim bombardowaniu spokojnej ludności w Korei Północnej.



WBREW OCZYWISTYM DOWODOM RZĄD USA USIŁUJE WYPRZEĆ SIĘ SWOICH ZBRODNI.

Rys. Kukryniksy

Z życia Partii

Upowszechnić dobre metody pracy z kandydatami

w Grudziądzkich Zakładach Przemysłu Gumowego

Przerwa śniadaniowa. Obok taśmy nr 7 w Grudziądzkich Zakładach Przemysłu Gumowego widzimy grupę kobiet żywo dyskutujących.

To tow. Gajewska, brygadzistka i organizator grupy partyjnej, prowadzi pogadankę na temat obowiązków członka Partii z najlepszymi pracownicami swej taśmy. Są nimi: Maria Darmowicz, Antonina Kozłowska, Krystyna Bohn, Helena Szymańska, Jadwiga Babska i Elżbieta Mazal.

— Przez dłuższy czas obserwowałam ich pracę — mówi tow. Gajewska. — Widząc zaś ich postępy i chęć do pracy, rozpoczęłam pogadanki na tematy partyjne po to, aby przygotować je do wstąpienia w szeregi Partii. W przerwach śniadaniowych czytam im gazetę i prowadzimy dyskusję na tematy partyjne, sytuacji międzynarodowej, zagadnień produkcyjnych. W czasie tych pogadanek i dyskusji widziałam ich zainteresowanie szczególnie dla zagadnień partyjnych. Dlatego też rozpoczęłam z nimi prowadzić pogadanki o obowiązkach członka Partii.

Praca tow. Gajewskiej z wyróżniającymi się pracownicami taśmy nr 7 nie pozostała bez skutku. W czasie jednej z pogadanek w miesiącu grudniu ubr. urwała się nagle dyskusja i zapanowała cisza. Po pewnej jednak chwili odezwała się Maria Darmowicz — wyrabiająca systematycznie 187 proc. normy.

— Powiedzcie nam, tow. Gajewska, czy zasłużyłyśmy na to, abyśmy mogły zostać już kandydatami na członków Partii, chciałybyśmy bowiem na równi z wszystkimi towarzyszami partyjnymi walczyć o lepsze jutro.

Tow. Gajewska, po wyrażeniu chęci wstąpienia w szeregi partyjne przez swe wychowanki, nie czekała długo. W porozumieniu z sekretarzem oddziałowej organizacji partyjnej, tow. Witkowską, zwołano zebranie partyjne, na którym podjęto uchwałę o przyjęciu ich w poczet kandydatów do Partii. Po kilkunastu dniach na ogólnym zebraniu organizacji partyjnej nowym kandydatkom wręczono legitymacje partyjne.

Ale tow. Gajewska nie zakończyła swej pracy wychowawczej na zwerbowaniu nowych kandydatów do Partii. W dalszym ciągu prowadzi z nimi pogadanki oraz wspólne czytanie prasy partyjnej. Będąc zaś przodującą robotnicą zakładu dopomaga im w pracy, przekazując swe doświadczenia. Jako organizator grupy partyjnej wytłumaczyła swym towarzyszkom konieczność systematycznego podnoszenia świadomości politycznej. W rezultacie wszystkie kandydatki uczęszczają na szkolenie ideologiczne.

Niestety jednak egzekutywa oddziałowej organizacji partyjnej w oddziale konfekcji i obuwia zaniedbała nieco sprawę przyjęcia w poczet członków Partii tych towarzyszy, którzy skończyli swój staż kandydacki i dojrzeli już do przyjęcia w poczet członków Partii. I tak tow. Anna Piętkowska była „żelaznym kandydatem" od 1949 r. Dopiero w tych dniach tow. Piętkowska otrzymała legitymację członkowską.

Wniosek stąd, że egzekutywa oddziałowej organizacji partyjnej powinna uważać, aby nie przedłużać stażu kandydackiego towarzyszy i nie postępować wbrew przepisom statutu Partii i uchwały grudniowej KC.

* * *

Wszyscy kandydaci na członków Partii w GZPG biorą systematyczny udział w szkoleniu ideologicznym oraz wykonują polecenia partyjne, jak np. tow. Henryka Błażejewska, wyróżniona za pracę agitacyjną w ekipie łączności miasta ze wsią i za przodownictwo w szkoleniu partyjnym od powiedzialna równocześnie przed organizacją partyjną za przebieg szkolenia ideologicznego w ZMP i na swoim oddziale, jak tow. Zenon Horbiński, młodzieżowy przodownik pracy — odpowiedzialny za pracę wśród młodzieży zamieszkującej w internacie GZPG itd.

Przykłady te wskazują na to, że organizacja partyjna GZPG nie tylko że dba o podnoszenie poziomu ideologicznego kandydatów na członków Partii, ale również daje im konkretne zadania do wykonania, polecając równocześnie członkom Partii pracującym razem z kandydatami dopomóc im w wykonywaniu powierzonych zadań partyjnych.

Kandydaci sprawozdania z realizacji powierzonych zadań składają na zebraniu oddziałowej organizacji partyjnej, a sekretarz przenosi je na posiedzenie podstawowej organizacji partyjnej. W ten sposób organizacja partyjna w GZPG kontroluje wykonanie przez kandydatów zadań partyjnych.

Wydaje się nam, że byłoby wskazane, aby egzekutywa podstawowej organizacji partyjnej przenosiła na inne oddziałowe organizacje partyjne doświadczenia pracy z kandydatami grupy partyjnej tow. Gajewskiej, które niestety nie znajdują szerszego zastosowania nawet w oddziałowej organizacji partyjnej konfekcji i obuwia.

Doświadczenie bowiem wskazuje, że metody pracy tow. Gajewskiej z bezpartyjnymi robotnikami w celu przygotowania ich do wstąpienia w szeregi Partii oraz dalsza praca z towarzyszami, przyjętymi w poczet kandydatów, przyczynia się do wzmocnienia szeregów partyjnych przodującymi robotnikami i silniejszego powiązania kandydatów na członków Partii z organizacją partyjną.

Podstawowa organizacja partyjna powinna na to zagadnienie zwrócić większą uwagę, ponieważ są jeszcze oddziałowe organizacje partyjne, jak np. przy oddziale mechanicznym, pras i innych, które w ciągu ostatnich miesięcy nie pozyskały dla Partii ani jednego kandydata. Dzieje się tak dlatego, że egzekutywa podstawowej organizacji partyjnej nie przypilnowała, aby grudniowa uchwała KC w sprawie regulowania wzrostu i składu Partii była istotnie realizowana przez wszystkie oddziałowe organizacje partyjne.

W kilku oddziałowych organizacjach partyjnych uchwała grudniowa KC zostało przeniesiona mechanicznie. Oddziałowe organizacje partyjne nie rozpracowały konkretnie w dyskusji nad uchwałą grudniową KC dokładnych planów pracy z bezpartyjnymi, a towarzysze, odpowiedzialni przed egzekutywą organizacji partyjnej za przebieg należytej realizacji uchwały w oddziałowych organizacjach partyjnych zaniedbali powierzone im zadania. Stąd też powstają zaniedbania we wzroście i regulowaniu składu podstawowej organizacji partyjnej Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego.

Ostatnie plenum KM w Grudziądzu, ujawniło w świetle referatu I sekretarza KM i dyskusji braki i niedomagania w realizacji grudniowej uchwały KC również w organizacji partyjnej Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego. Uchwały, podjęte przez plenum, stwarzają wszelkie warunki do przezwyciężenia przez podstawową organizację partyjną Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego dotychczasowych błędów i niedomagań w realizacji grudniowej uchwały KC.

Henryk Bryliński



W dniu 20 bm. odbyło się w Warszawie wręczenie nagród i wyróżnień zespołom biorącym udział w Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych. Nagrody Ministerstwa Kultury i Sztuki wręczył Minister St. Dybowski. Nagrody Centralnej Rady Związków Zawodowych wręczył przewodniczący CRZZ Kłosiewicz.

NA ZDJĘCIU: Minister S. Dybowski wręcza I nagrodę Ministerstwa Kultury i Sztuki dla reżyserji P. Baduszkowej za reżyserię „Zwykłej sprawy" A. Tarna wystawionej przez zespół ZZK-Czechowice. CAF fot. Dąbrowiecki

Nauczyciel na wsi

Lech Kalinowski krzewi oświatę w Ruszkach

Mały pokoik. Ściany zastawione półkami. Na półkach książki. Dzieła Lenina i Stalina, wiersze Mickiewicza, powieści i kroniki Prusa.

Tak wygląda mieszkanie Lecha Kalinowskiego, nauczyciela we wsi Ruszki w powiecie aleksandrowskim. Młody, dwudziestoletni nauczyciel spotyka nas w drzwiach swego mieszkania. Zwabił go warkot motoru i niecodzienny w odległej wsi widok redakcyjnego wozu „Gazety Pomorskiej".

Na stole, wśród stosu zeszytów do sprawdzania, otwarty „Poemat Pedagogiczny" Makarenki. Nauczyciel przed chwilą przerwał lekturę...

Kiedy w roku 1948 tow. Lech Kalinowski, syn małorolnego chłopa, przybył do Ruszk, aby rozpocząć swoją pierwszą w życiu pracę, jego zadania nie były łatwe. Młody, niedoświadczony chłopak wprost ze szkoły — musiał pokonywać dużo trudności, torując w zapadłej wsi kujawskiej drogę do kulturalnego życia. W pierwszym roku swojej nauczycielskiej pracy wstępuje Kalinowski do Partii, która staje się jego najlepszym opiekunem i doradcą. Zaczyna się zastanawiać, jak by pomóc gromadzie w zlikwidowaniu wlokącego się przez długie lata zacofania. Znajduje oparcie w Partii i w Związku Samopomocy Chłopskiej.

Ruszki, zamieszkiwane przez osiemdziesiąt rodzin małorolnych i średniorolnych chłopów otrzymały smutną spuściznę po rządach kapitalistyczno-obszarniczych. Książka i gazeta były tu prawie nieznane. Przed młodym nauczycielem stanęło podwójnie trudne zadanie: wychowywać młode pokolenie Ruszk, a zarazem nadrabiać zaległości w dziedzinie życia kulturalnego całej wsi. Towarzysz Kalinowski nie zrezygnował z tej trudnej pracy.

W krótkim czasie powstaje świetlica, a wraz z nią amatorski zespół teatralny, do którego garnie się młodzież. Do świetlicy przychodzą i starsi. Przedstawienia i wieczornice przynoszą nieznaną dotychczas rozrywkę.

W roku 1951 zespół z Ruszk, który pracował pod kierownictwem tow. Kalinowskiego zdobywa II miejsce na Wojewódzkich Eliminacjach Festiwalu Muzyki Polskiej.

A niezadługo potem gromada otrzymuje w darze od Zarządu Powiatowego ZSCh bibliotekę składającą się z 238 tomów.

Jakże zmieniło się życie gromady!

Nigdy za czasów rządzenia kapitalistów chłopi z Ruszk nie czytali książek i gazet. Zresztą, co tu mówić o czytaniu książek, kiedy wielu spośród nich w ogóle nie umiało czytać i pisać.

Dziś analfabetyzm został zlikwidowany, a absolwenci kursu początkowego nauczania zorganizowali się w zespole dobrego czytania, aby uczyć się dalej, aby nie zapomnieć raz zdobytej umiejętności, która „otwiera oczy na świat".

Jeszcze tak niedawno, przed dwoma laty, małorolny chłop Jan Żymirski był analfabetą. A teraz, w ciągu ubiegłej zimy, przeczytał samodzielnie osiem książek....

Idziemy na wieś. Już z daleka widzimy skupisko ludzi. To stoisko z książkami urządzone z okazji Dni Oświaty zostało oblężone przez mieszkańców Ruszk. Kupują książki, które stały się tak potrzebne, jak chleb. Dionizy Weznerowicz, do niedawna analfabeta, czyta półgłosem „Przyjaźń"...

— Popatrzcie — mówi tow. Kalinowski — to jest dla mnie najcenniejsze wynagrodzenie za pracę włożoną w zwalczane analfabetyzmu. Moi uczniowie rwą się do wiedzy....

Trudna praca nauczyciela wiejskiego przyniosła plon.

Ale tow. Kalinowski dobrze rozumie, że wszelkie jego wysiłki nie dałyby rezultatu, gdyby nie nastąpiły wielkie przemiany w całym kraju.

Wystarczy przytoczyć fakt, że przed wojną dostał się z Ruszk na wyższą uczelnię jedynie syn kułaka na 70 ha Tomczak. Dziś, w Polsce Ludowej nauka i kultura stała się własnością mas. Z samych tylko Ruszk Szortykówna kończy w tym roku studia na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, Budzińska jest absolwentką Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, Waloszek został inżynierem rolnictwa, a Gawroński oficerem Ludowego Wojska.

Nie ma dziś w Ruszkach młodzieży która by nie skończyła 7 klas szkoły podstawowej.

Stało się to możliwe tylko dlatego, że władzę w Polsce sprawuje lud pracujący pod przewodnictwem przodującej siły narodu polskiego — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Bogusław Ambrożewicz

Należy usprawnić dostawy mleka

Od ukazania się ustawy o obowiązkowych dostawach mleka minęły już blisko 3 tygodnie.

Z dnia na dzień zwiększa się ilość dostawców oraz wzrasta ilość dostarczanego do zlewni mleka.

Np. rejon mleczarni w Szubinie miał przed ukazaniem się uchwały 587 dostawców — obecnie do dnia 19 bm., liczba ich wzrosła do 636.

Przed ogłoszeniem ustawy do zlewni dowożono dziennie przeciętnie po 7.000 litrów mleka — obecnie dostawa znacznie się zwiększyła. Weźmy np. ostatnie dzienne raporty: 17 bm. dostarczono 9.320 litrów mleka, 18 bm. — 9.360 litrów, a 19 bm. — 9.910 litrów.

Jako wzorowych i sumiennych dostawców mleka, którzy dali przykład nie tylko swej gromadzie, ale całej gminie — trzeba wymienić średniorolnych chłopów Lisieckiego i Izydorczyka z Gąbina, gm. Chomętowo.

Również w powiecie świeckim wykonanie ustawy o obowiązkowych dostawach mleka przebiega na ogół dość sprawnie. Np. w gm. Drzycim obecna dzienna dostawa mleka w porównaniu z okresem poprzednim jest większa o 500 litrów. Podobnie w gm. Bukowiec ilość dostarczanego mleka wzrosła przeciętnie o 700 litrów dziennie. Przodują w dostawie mleka gromady Przysiersk i Plewno. Indywidualnie wyróżnia się Józef Mitręga, dostarczający najwięcej mleka.

Ogółem w pow. świeckim czynnych jest obecnie 18 zlewni. Ilość tych punktów jest jeszcze niewystarczająca, ale już wkrótce Powiatowy Zakład Mleczarski uruchomi więcej zlewni.

Tak w pow. szubińskim jak i świeckim obserwujemy jednak zbyt słabe zainteresowanie realizacją obowiązkowych dostaw mleka ze strony GS i Prez. GRN. Tak np. jest w gm. Jeżewo i Pruszcz, pow. Świecie oraz w gm. Samoklęski, pow. Szubin.

Dużo do życzenia pozostawia sprawa dostaw mleka w pow. mogileńskim, a szczególnie w pow. żnińskim, gdzie akcja ta przebiega słabo. Wypada się więc zastanowić, dlaczego tak jest.

Oto jeden z przykładów: W gminie Mogilno-Wschód pewna ilość rolników nie odstawia jeszcze w ogóle mleka. Po ukazaniu się uchwały ilość dostawców zwiększyła się zaledwie o 42. Najsłabiej przebiega dostawa mleka w gromadach Ćwiekowice i Kołodziejewo.

Niepokojące jest, że w takiej sytuacji towarzysze z KG jakoś nie bardzo się tym przejmują, a Prez. GRN i ZSCh puściły sprawę samopas, uważając, że wszystko samo się załatwi, bo przecież jest ustawa.

Partia uczy, że w parze z wszelkimi zarządzeniami musi iść szeroka praca masowo-polityczna. O tym zapomnieli towarzysze w gminie Mogilno-Wschód. Zawsze wskazywaliśmy na to, że małorolnych i średniorolnych chłopów trzeba uświadamiać, a od opornych i wrogów - kułaków poprzez stosowanie sankcji karnych zgodnie z prawem ludowym wymagać respektowania ustaw władzy ludowej.

O tym, że w pow. Mogilno można osiągnąć lepsze wyniki, świadczy gm. Strzelno-Południe, gdzie w ostatnim okresie przybyło 113 dostawców, a ilość dostarczanego mleka wzrosła o 50 proc. Ale w tej gminie KG i Prez. GRN właściwie pracowały i umiejętnie pokierowały akcją.

O tym trzeba koniecznie pamiętać, towarzysze z gm. Mogilna-Wschód. Trzeba przeanalizować istniejącą sytuację, znaleźć przyczyny i wyciągnąć właściwe wnioski. A Prez. GRN musi się zabrać solidnie do pracy, aby nie tylko odrobić zaległości, ale zająć jedno z pierwszych miejsc w powiecie. Pomoże Wam w tym Prez. PRN i KP w Mogilnie.

Więcej jeszcze braków w wykonaniu ustawy o obowiązkowych dostawach mleka ma powiat Żnin. W niektórych gminach wzrost dostawców mleka jest bardzo mały, a niekiedy nawet spada.

Czym np. wytłumaczyć fakt, że na dzień 30 kwietnia ogółem w powiecie było dostawców 1403, a po ukazaniu się uchwały liczba ich zmalała?

Komitet Powiatowy, a przede wszystkim Prez. PRN nie mogą obojętnie patrzeć na to zjawisko. Plany obowiązkowych dostaw mleka w powiecie muszą być wykonane.

Gdyby KP i Prez. PRN dostatecznie mobilizowały niższe instancje do pracy w tej sprawie, inaczej wyglądałyby dziś plany obowiązkowych dostaw mleka. A chłopi mają mleko, większość z nich chce je dostarczać. Dowodem tego jest fakt, że mimo spadku cyfry dostawców, ilość dostarczanego mleka wzrosła do blisko 5 tysięcy litrów. Ale nad tą sprawą trzeba pracować i to stale, systematycznie. Nie można przecież przechodzić do porządku dziennego nad faktem, który zaistniał w gm. Gąsawa, że chłopi musieli dowozić mleko do zlewni oddalonej o 18 km. Utworzenie dodatkowych zlewni, względnie zorganizowanie odbioru mleka w oddalonych gromadach rozwiązałoby tę sprawę.

Krótki przegląd realizacji uchwały o obowiązkowych dostawach mleka na przykładzie kilku powiatów naszego województwa wykazał wiele niedociągnięć. Niewątpliwie Komitety Powiatowe i Prezydia PRN wyciągną z powyższego odpowiednie wnioski, podejdą samokrytycznie do swej pracy i zabiorą się energiczniej do przestrzegania wykonania ustawy o obowiązkowych dostawach mleka.

Jerzy Widomski

Zobowiązania przedzlotowe żeglarzy



Uczestnicy Pierwszego Ogólnopolskiego Kursu Motorowo-Wodnego w Gdańsku w ramach zobowiązań przedzlotowych przygotowują do sezonu nawigacyjnego jacht „Młoda Gwardia". Na statku tym w okresie lata, szkolić się będą aktywiści Ligi Morskiej.

NA ZDJĘCIU: Młodzi marynarze przy konserwacji takielunku. CAF — fot. Kosycza

Wymiana doświadczeń
MISTRZÓW WYSOKIEGO URODZAJU

Jak Antoni Piotrowski doszedł do dobrych wyników w uprawie lnu

Trudne były pierwsze lata po wyzwoleniu dla małorolnego chłopa Antoniego Piotrowskiego zamieszkałego w gromadzie Mątawy, pow. Świecie. Ziemia zachwaszczona, wyjałowiona. Od czego tu zacząć jednym koniem i bez obornika. Mimo to pracę trzeba było zacząć. Jak mógł tak uprawił ziemię, zakontraktował i zasiał bez nawożenia m. in. 0,25 ha lnu.

Pierwszy siew tej rośliny był raczej doświadczalny. Piotrowski nie wiedział jeszcze dobrze po czym siać len, na jakiej ziemi najlepiej udaje się, jakie nawozy pod niego stosować itd. Bez tych znajomości nie mógł mieć zadowalających zbiorów. Zebrał plon około 700 kg., za co otrzymał 7.750 (w starej walucie) i 45 metrów płótna.

— Nie zrezygnowałem jednak z uprawy lnu — oświadcza Piotrowski. Potem dopiero uświadomiłem sobie, że w takich warunkach nie mogłem osiągnąć lepszych zbiorów. Na następny rok zakontraktowałem również 0,25 ha lnu. Ale już lepiej przygotowałem ziemię. Wybrałem stanowisko po zbożu. Z chwilą sprzątnięcia żyta ściernisko niezwłocznie podorałem. Tak do jesieni, kiedy tylko ukazały się chwasty, ziemię kilkakrotnie bronowałem, aby je niszczyć. Późną jesienią przed nadejściem mrozów na 0,25 ha pola przeznaczonego pod len nawiozłem 8 jednokonnych fur obornika i przyorałem na średnią głębokość. Tak ziemia poleżała do wiosny. Wiosną 1948 r. z chwilą obeschnięcia ziemi natychmiast ją zawłókowałem. Wiem teraz, że terminowe włókowanie ziemi przyczynia się do utrzymania wilgoci gleby.

Około 15 kwietnia Piotrowski rozsiał 50 kg soli potasowej, 50 kg superfosfatu i 25 kg siarczanu amonu i należycie zabronował. Len zasiał około 20 kwietnia.

Ale i to nie dało Piotrowskiemu spodziewanych wyników.

Poza tym dawka obornika z dodatkiem nawozów sztucznych pod len na 0,25 ha okazała się za wielka. Len wyrósł duży, ale jakość słomy okazała się gorsza.

Mimo to Piotrowski zebrał o 100 proc. wyższy plon. To zachęciło go do dalszej pracy nad uprawą lnu.

— Doświadczenia dwuletniej uprawy lnu nauczyły mnie wiele — mówi Piotrowski. Przekonałem się na własnej plantacji, że uprawa lnu wymaga jeszcze staranniejszego i racjonalniejszego przygotowania. Błędy i niedociągnięcia, jakie popełniłem, nauczyły mnie racjonalnej uprawy lnu.

W następnych latach Antoni Piotrowski kontraktował również po 0,25 ha lnu, ale siał wcześniej i tylko na ziemi po burakach i ziemniakach. Plony z roku na rok rosły, a tym samym podnosiła się opłacalność kontraktacji lnu. Mimo długotrwałej suszy w ubiegłym roku Piotrowski zebrał 1.175 kg słomy lnianej i 475 kg nasion.

Wiosną, z chwilą obeschnięcia gleby, około 1 kwietnia rozsiał nawozy sztuczne w ilości 25 kg azotowych, 25 kg fosforowych i 25 kg potasowych, po czym zabronował. Przed rozpoczęciem zasiewu ziemię jeszcze raz lekko zbronował i zawałował i 10 kwietnia zasiał len siewnikiem rzędowym w odległości międzyrzędzi 10 cm. Po zasiewie len zabronował bronką posiewną.

Plantator pamiętał o konieczności tępienia chwastów. Po wzejściu roślin do 7 cm zastosował wzruszenie motyczkami ręcznymi powierzchni ziemi. Po zakwitnięciu lnu Piotrowski wraz z dziećmi jeszcze raz przeszedł plantację niszcząc znajdujące się resztki chwastów.

Takie niszczenie chwastów pomogło mu w uzyskaniu czystej słomy, ziarna i lepszych zbiorów.

Piotrowski nie zapomniał również o tym, że zbiory zależą od terminowego i sprawnego sprzętu. Kiedy więc łodygi dojrzały, a listki opadły przystąpił do sprzętu. Po wyrwaniu len kładł na ziemi, a następnie stawiał go w tzw. daszki, zczepiając mocno główki. Po wysuszeniu powiązał len w snopki o średnicy 20 cm.

We wrześniu odstawił len do roszarni. Staranna i racjonalna praca dała dobre rezultaty. W roszarni zakwalifikowano jego len do pierwszej klasy.

Po rozliczeniu się z roszarnią za pobrane do siewu nasiona, nawozy itp. Piotrowski otrzymał 669.75 zł za słomę i 551,25 zł za nasiona. Prócz tego jako wzorowy plantator otrzymał 100 zł premii.

Kilkuletnia uprawa lnu pozwoliła Antoniemu Piotrowskiemu na zakupienie po niższej o 20 proc. cenie potrzebnych materiałów odzieżowych dla całej rodziny.

Przykład Piotrowskiego podziałał na innych chłopów w gromadzie.

Gromada Mątawa w tym roku wykonała plan kontraktacji w 113 procentach.

E. W.

Z życia Partii

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego zawiadamia, że dnia 23 maja br. o godz. 17.30 odbędzie się w sali Woj. Ośrodka Szkolenia Partyjnego przy ul. Stalina 11 odczyt na temat:

„Walka WKP(b) o realizację leninowsko - stalinowskiego planu kolektywizacji".

Na odczyt zaprasza się uczestników i kierowników grup samokształcenia oraz wykładowców Wieczorowych Szkół Partyjnych.

Uwaga korespondenci

Zawiadamiamy, że Ogólnomiejski Klub Korespondentów „Gazety Pomorskiej" w Bydgoszczy rozpoczął swoją działalność.

Codziennie w godzinach od 17 do 22 członkowie Zarządu pełnią dyżury w lokalu Klubu (Dział Korespondentów, ul. Dworcowa 12).

Dyżury w Klubie wprowadzone zostały w celu umożliwienia korespondentom składania notatek i artykułów w godzinach poza służbowych oraz omawiania ewentualnych trudności związanych z opracowaniem korespondencji.

* * *

Zarząd Ogólnomiejskiego Klubu Korespondentów „Gazety Pomorskiej" w Bydgoszczy zawiadamia, że w piątek, tj. 23 maja br. o godzinie 17 w lokalu Klubu odbędzie się ogólna narada korespondentów z terenu miasta i powiatu Bydgoszczy.

Na naradzie m. in. omówiony zostanie plan pracy Ogólnomiejskiego Klubu Korespondentów na miesiąc czerwiec.

Po części oficjalnej wystąpi zespół artystyczny oraz zostaną rozdane bilety do kina.

Przygotowania do obchodu
Międzynarodowego Dnia Dziecka

(B) Jak już donosiliśmy, w ubiegłym tygodniu ukonstytuował się wojewódzki komitet obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka. W skład komitetu weszli: wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Schmidt jako przewodniczący, kierownik Wydziału Kobiecego KW PZPR — Kamińska, przewodniczący ORZZ — Waberski, przew. WKW ZSL — Rumianek, przew. ZW ZMP — Krupka, przew. ZW LK — Wolkowa, przew. ZW ZSCh — Bleja, przew. ZZNP — Augustyn, dyr. okręgu TPD — Hojan, przew. Zarządu Woj. PCK — Golik, kierownik Wydziału Oświaty Prez. WRN — Bachowski, kier. Wydziału Kultury Prez. WRN Nyka, kier. Wydziału Handlu Prez. WRN — Koszcz, dyr. Zarządu Woj. PGR — Zielkiewicz, dyrektor Centr. Poradni Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka dr Kirjotis, sekretarz Woj. Komitetu Obrońców Pokoju — Kubiński oraz dyrektor TWP dr Bandura.

Prace komitetu idą w tym kierunku, by tegoroczny Międzynarodowy Dzień Dziecka obchodzony był w całym województwie jak najuroczyściej. Polskie Radio nada szereg pogadanek, a w dniu 1 czerwca specjalne audycje dla dzieci oraz reportaż literacki na temat opieki Państwa nad dzieckiem wiejskim. Okręgowy Zarząd Kin przygotował filmy fabularne młodzieżowe i naukowe. Filmy wyświetlać się będzie w godzinach od 10 do 13, przy czym cena biletów zostanie obniżona do 1,35 zł.

Teatr Młodego Widza przygotowuje nową premierę sztuki dla dzieci.

PSS dostosuje dekoracje okien wystawowych do tematyki Dnia, a na imprezach zorganizuje bufety, kioski ze słodyczami i ruchome punkty sprzedaży. Również inne placówki handlu uspołecznionego zaopatrzą sklepy, jak co roku, w asortyment towarów dla dzieci.

Szereg imprez dla młodzieżowych miłośników sportu przygotowuje Wydział Harcerski ZMP wraz z WKKF. Będą to pokazy w rozmaitych dyscyplinach sportowych, jak np. w boksie, gimnastyce przyrządowej, podnoszeniu ciężarów itp. Ponadto projektuje się udostępnienie dzieciom do lat 14 wstępu na mecze II-ligowe po cenach zniżonych.

Dnia 2 czerwca przygotowuje ORZZ w Bydgoszczy wielkie spotkanie dzieci z przodownikami pracy, połączone z imprezą artystyczną i konkursem zagadkowym — zwycięzcy otrzymają nagrody książkowe.

Szereg instytucji przygotowuje ponadto dla dzieci wycieczki, spotkania z przodownikami pracy i paczki ze słodyczami. **(K)**

Nowa forma upowszechnienia książki
Wzorcownia nowości radzieckich
w Bydgoszczy

(B) Nową formą upowszechnienia książki jest zorganizowana w Bydgoszczy w księgarni „Domu Książki" przy Al. 1 Maja 25 wzorcownia nowości radzieckich. Jest to specjalny dział wystawowy książek naukowych. W ten sposób zainteresowani będą mogli nabyć niezbędne im wydawnictwa w języku rosyjskim, zanim znajdą się one na półkach księgarskich.

Po nadejściu nowości zawiadamia się instytucje i organizacje, które dana książka może interesować.

Wzorcownia nowości radzieckich przyjmuje zamówienia na dostawę wszystkich wystawionych książek naukowo - technicznych w ilościach egzemplarzy, jakimi dysponuje.

Tego rodzaju wzorcownie zorganizowano na razie tylko w miastach wojewódzkich, lecz stopniowo liczba ich stale będzie wzrastać.

Zainteresowanych informujemy, że wzorcownia nowości radzieckich w Bydgoszczy czynna jest cztery razy w tygodniu w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki w godzinach od 8 do 13 i od 15 do 18. W tym czasie można nowości wydawnicze przeglądać i zamawiać.

Barbara Kostrzewska śpiewa na jutrzejszym koncercie symfonicznym

Najpiękniejsze arie z oper Moniuszki: „Halka", „Hrabina" i „Straszny Dwór" oraz Verdiego „Traviaty" i „Rigoletta" wykona na jutrzejszym koncercie Barbara Kostrzewska.

Zespół Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej prowadzi Roman Mackiewicz.

Początek koncertu o godz. 19.30 w Teatrze Ziemi Pomorskiej.

Listy Czytelników

Zmienić rozkład jazdy autobusu PKS

(B) W tych dniach otrzymaliśmy list od grona pracowników Bydgoskich Okręgowych Zakładów Młynarskich, Zakładów Fotochemicznych i uczniów Technikum Handlowego, którzy skarżą się na niewłaściwe podejście dyrekcji PKS do potrzeb ludzi pracy dojeżdżających autobusem do Łabiszyna i Barcina.

Z dniem 18 maja wprowadzony został nowy rozkład jazdy, według którego autobus do Łabiszyna odchodzi obecnie o godzinę później, to znaczy o 18,30. Większość dojeżdżających z Łabiszyna i Barcina kończy swe zajęcia służbowe między godziną 14 i 16. Muszą oni więc czekać, aż do 18,30. Stary rozkład jazdy przewidywał odejście autobusu z kierunku Łabiszyna o godz. 17,30 i odpowiadał wszystkim dojeżdżającym.

Autorzy nowego rozkładu jazdy autobusów winni raz jeszcze zastanowić się nad swoją decyzją i uwzględnić potrzeby ludzi pracy zatrudnionych w Bydgoszczy, a mieszkających w Łabiszynie czy Barcinie.

Korespondenci fabryczni piszą

Usprawnić wydawanie materiałów

W Bydgoskiej Fabryce Sygnałów Kolejowych do lutego br. materiały piśmienne dla pracowników biurowych wydawano dwa razy w miesiącu.

Od marca br. na zarządzenie zastępcy dyrektora do spraw finansowych Edmunda Gilla, materiały piśmienne wydaje się tylko raz w miesiącu.

Jest to nie tylko niepraktyczne, ale nawet niesłuszne, ponieważ pracownicy pobierający materiały piśmienny na cały miesiąc czekają od godz. 7 do 15 w kolejce, gdyż tak poważnych ilości materiałów, zatrudnieni w magazynie nie są w stanie im wydać.

Należy w jak najszybszym czasie usprawnić wydawanie materiałów piśmiennych.

W. Szymandera

Pod ostrym kątem

Wyjaśnienie, które nic nie wyjaśnia

Związek Branżowy Spółdzielni Pracy Skórzanych koniecznie chce nam wmówić, że białe jest czarne. Posłuchajcie:

W dniu 29 kwietnia br. w numerze 102 „Gazety" opublikowaliśmy felietonik pt. „Niewesoła matematyka", do którego zaczerpnęliśmy temat z działalności punktu usługowego wyżej wspomnianej spółdzielni przy ul. Poznańskiej 19. Chodziło o to, że w sobotę 26 kwietnia (zapamiętajcie dobrze datę!) o godzinie 12 obiecano w punkcie przy ul. Poznańskiej naprawić buty do 5 maja, a już o godzinie 15 oświadczono, że reperacja może być wykonana dopiero na 10 maja.

...„zrobiłem sobie — pisał autor notatki taki oto obrachunek: Jeżeli w ciągu godziny od 12—13 (bo od 13—15) jest przerwa obiadowa) sklep przyjął pracę na 5 dni, to w ciągu 8 godzin przyjmuje pracę na 40 dni; wobec tego w ciągu 10 dni, tzn. w ciągu 80 godzin otwarcia sklepu — szewski punkt usługowy przy ul. Poznańskiej 19, przyjmuje zamówienia na... 400 dni, to znaczy na przeszło rok".

Logiczne, prawda?

Ale oto otrzymaliśmy od Zarządu Związku Branżowego Spółdzielni Pracy Skórzanych — wyjaśnienie. Czytamy w nim:

...„na skutek olbrzymiego napływu reperacji, kierownik punktu usługowego wyznaczał termin wykonania napraw do 10 dni, a nawet dłuższy, ale za zgodą klienta. Kierownictwo Spółdzielni przewidując wzmożony napływ reperacji w tym okresie, wydało już w dniu 26. IV. 1952 r. zarządzenie, mobilizując wszystkich pracowników, szczególnie kierowników punktów do zorganizowania pracy w usługach w ten sposób, by termin wykonania napraw nie przekraczał 6 dni, co zostało zastosowane".

Jakże? Przecież właśnie 26 kwietnia — tego samego dnia, kiedy wydano zarządzenie — kierownik punktu przy ul. Poznańskiej chciał przyjąć buty do naprawy, ustalając termin wykonania na 10 maja. Równe 2 tygodnie.

„...obliczenie matematyczne jest niewłaściwe — czytamy dalej w wyjaśnieniu — tym bardziej, iż klient swoich pretensji nie uwidocznił w książeczce życzeń i zażaleń" (!?)

Co to ma do rzeczy?

„Uwidocznił" za to w „Gazecie", a zarząd związku nadsyła do Redakcji mętne, nic nie wyjaśniające wyjaśnienie. Tak nie można. Chodzi, wprawdzie o drobiazg, ale życie składa się m. in. z takich i innych drobnych spraw.

Mar.

KOMUNIKATY

W sobotę, w lokalu PZM-ot przy ul. 15 Grudnia odbędzie się omówienie wyników międzyokręgowej jazdy orientacyjnej samochodów i motocykli na trasie Bydgoszcz—Olsztyn oraz wręczenie nagród i dyplomów. Początek godz. 18.

* * *

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Rolnego i Spożywczego podaje do wiadomości, że w czerwcu i lipcu organizuje bezpłatny kurs, którego tematem będą zagadnienia dotyczące najnowszych osiągnięć postępu technicznego w przemyśle rolnym i spożywczym. Wykłady odbywać się będą raz w tygodniu w godzinach popołudniowych.

* * *

Zarząd koła PTTK nr 1 organizuje w dniu 25 bm. wycieczkę w nieznane. Zbiórka uczestników wycieczki o godz. 7.30 przy ul. Dworcowej 14.

ZEBRANIE ZSL

Powiatowy Komitet Wykonawczy ZSL zawiadamia, że dziś 22 bm., o godzinie 18 w świetlicy przy ul. Dworcowej odbędzie się odprawa członków koła dzielnicowego.

ZEBRANIE RKOP

Dziś, o godz. 18.30 w sekretariacie MKOP w Ratuszu pokój 26 odbędzie się posiedzenie prezydium rejonowego KOP nr 56.

Ze sportu

Zbliżamy się do półmetka w II lidze

Szósta niedziela rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo II Ligi była szczęśliwa dla zespołów pomorskich. Trzy spośród czterech drużyn odniosły zwycięstwa, a tylko Gwardia utraciła punkty. Utrata punktów przez jedną, wzgl. dwie drużyny pomorskie musiała jednak nastąpić siłą rzeczy, gdyż rozgrywały one derby pomorskie.

Tak więc przed 7 z kolei niedzielą mistrzowską, zespoły okręgu bydgoskiego zajmują wysokie lokaty w tabeli plasując się na drugim, trzecim, czwartym i siódmym miejscu.

Czy nadchodząca niedziela, 25 maja poprawi jeszcze bardziej ich sytuację w tabeli rozgrywek, a tym samym czy zwiększy szanse na zajęcie pozycji przodownika? Program czekających nas spotkań nie wskazuje na możliwość objęcia czołówki przez jedną z drużyn pomorskich.

Tak się bowiem składa, że być może chwilowo najsłabszy reprezentant naszego okręgu — Kolejarz Bydgoszcz wyjeżdża do Stali Poznań. Nie wróżymy bydgoszczanom możliwości zdobycia chociażby jednego punktu. Wskazuje za tym przekonywające zwycięstwo Stali nad Kolejarzem Leszno.

Porażka leszczyńskich Kolejarzy nie wróży im również wesołych horoskopów w nadchodzącym meczu z Kolejarzem Toruń. Toruńczycy mimo zastraszającego braku strzelców w ataku są faworytami spotkania, chociażby z uwagi na własny teren.

Po porażce w Toruniu dwa dalsze punkty powinna zdobyć bydgoska Gwardia, która spotyka się w Bydgoszczy ze Stalą Gdańsk. Niezły atak bydgoszczan, który w żaden sposób nie mógł sforsować linii defensywnych toruńczyków, winien w spotkaniu z gdańszczanami zadecydować o zwycięstwie.

Ostatni wreszcie reprezentant Pomorza, OWKS Toruń, którego lokata w tabeli rozgrywek jest w tej chwili najlepsza, wyjeżdża na ciężkie spotkanie do Szczecina. Aczkolwiek Gwardia zajmuje ostatnią pozycję w tabeli, to jednak zwycięstwo toruńczyków nie wydaje się być przesądzone.

Do czołówki tabeli może się również bardzo niebezpiecznie zbliżyć słupska Gwardia, która mimo obcego terenu, posiada dużo szans na pokonanie w Gdańsku tamt. Kolejarza. (Jal)

Rozgrywki o Puchar Davisa

WARSZAWA. W rozgrywkach o puchar Davisa wyłoniono już ćwierćfinalistów strefy europejskiej.

W II rundzie spotkań uzyskano następujące wyniki: w Brukseli Belgia wygrała z Węgrami 4:1. W grze podwójnej Washer i Brichant pokonali parę węgierską Asboth, Stolpa 6:3, 6:4, 6:4. Brichant wygrał z Asbothem 3:6, 7:5, 6:4, 6:0, a Washer pokonał Stolpę 6:2, 6:2, 6:4.

W Rzymie Włochy pokonały Egipt 5:0, w Sztokholmie Szwecja wyeliminowała Chile 5:0, w Paryżu Francja zwyciężyła Holandię 4:1, w Duesseldorfie Niemcy Zach. wygrały z Brazylią 3:2, w Monte Carlo Dania prowadzi z Monaco 4:0, w Belgradzie Anglia zwyciężyła Jugosławię 3:2, w Lozannie Szwajcaria przegrała z Argentyną 0:5.

W ćwierćfinałach grają: Argentyna — Francja, Szwecja — Belgia, Włochy — Anglia i Dania — Niemcy Zach.

Startujemy w Biegach Narodowych

W niedzielę odbędzie się II etap Biegów Narodowych. W Bydgoszczy uczestnicy tej imprezy (zwycięzcy poszczególnych kół sportowych i SKS), startować będą na stadionie ZS Gwardia. Biegi odbędą się na następujących dystansach: dla juniorów — 1.000 m, juniorek 400, seniorów 1000 lub 3000 m, seniorek 400 lub 800. Trzech pierwszych zawodników z każdej konkurencji startować będzie w biegu wojewódzkim.

Zgłoszenia zawodników należy kierować do dnia 23 bm. do MKKF.

Narada aktywu sportowego

BYDGOSZCZ. Wczoraj w sali ZS Stal odbyła się okręgowa narada aktywu sportowego. W naradzie wzięli udział przewodniczący Miejskich i Powiatowych Komitetów Kultury Fizycznej oraz przedstawiciele zrzeszeń sportowych.

W naradzie uczestniczył także przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej tow. Józef Faruga. Szczegółowe sprawozdanie z narady, której tematem były przygotowania sportowców do Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej, podamy w następnym numerze „Gazety".

—o—

Nowe rekordy CSR w pływaniu

PRAGA. Na zawodach w Piszczanach Komadel pobił dwa rekordy Czechosłowacji w stylu motylkowym. Na dystansie 100 m Komadel uzyskał rekordowy czas 1:10,6, a na 200 m 2:34,7.

—o—

Przed Zlotem w Stolicy

Członkowie zrzeszenia sportowego Włókniarz witają Zlot Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej nowymi zobowiązaniami. Sportowcy koła przy TZPO w Toruniu postanowili przekroczyć miesięczne plany produkcyjne w maju i w czerwcu o 10 procent.

Zespół krosien wykonał miesięczne plany produkcyjne (maj, czerwiec) w 120 proc. Ponadto członkowie tego koła postanowili zdobyć odznaki klasyfikacyjne.

Co? - gdzie? - kiedy?

KINA

POMORZANIN — „Brygada szlifierza Karhana" (16, 18, 20).

WOLNOŚĆ — „Pierwszy start" (16, 18 i 20).

POLONIA — „Nędznicy" I seria (17 i 19)

ORZEŁ — „Pani Dery" (17 i 19).

GRYF — „Grzesznicy bez winy" (17 i 19).

BAŁTYK — „Jednodniowi milionerzy" (17 i 19).

MIR — „Burmistrz Anna"

ROZMAITOŚCI — Program składany 21.

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki — Wystawa prac plastyków - amatorów. Wstęp wolny.

Biblioteka Miejska — Wystawa książki.

Szkoła L. Waryńskiego Pl. Wolności — „Wystawa pomocy naukowych". godz. 10—18

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz. 9-15, w środy i piątki od godz. 12 do 19.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Teatr Ziemi Pomorskiej 19.30 — „Dwa tygodnie w „Raju".

CYRK NR 18

Przedstawienie o godz. 19.30 (na placu nad Brdą przy ul Armii Czerwonej).

DYŻURY APTEK

Od soboty, dnia 17 maja br. godz. 22 do soboty, dnia 24 maja br. godz. 8 rano, dyżur nocny dla rejonu Śródmieście i Bielawy — pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 16, Dworcowa nr 48, — telefon 24-66. Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkówko oraz pozostałych przedmieść stały dyżur nocny pełnić będzie: Apteka Społeczna nr 12, ul. Grunwaldzka nr 37 — tel. 34-31. Zaznacza się, że dyżur nocny trwa od godz. 22 do godz. 8 rano. Dyżur niedzielny — w ciągu dnia pełni: Apteka Społeczna nr 16 Dworcowa nr 48 — tel. 24-66.

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"

REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji 47-60. Dział sportowy i miejski 47-60. Działy terenowy, cepeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych ul. Dworcowa 12, telefon 48-99 i 41-90. — Sekretariat 47-99.

Redakcja nocna 47-89.
Korektornia 38-73.
Administracja 48-96 i 48-56.

Kolportaż: Prenumerata zbiorowa 19-51, sprzedaż komisowa 19-51, prenumerata pocztowa i indywidualna 19-50, reklamacje centrala 27-90, wewn. 007.

Biuro Ogłoszeń: Bydgoszcz, Dworcowa nr 16, tel. 46-08.

E-3-12096

Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/115,5, rodzaj druk mat. klasa VII gramatura 50 g.



Ub. niedzieli na torze regatowym w Łęgnowie odbyły się wioślarskie mistrzostwa Polski ZS Kolejarz. W biegu ósemek zwyciężyła osada bydgoskiego Kolejarza, którą widzimy na zdjęciu w chwili udawania się na start. Foto: „Gazeta"

Jedziemy na wczasy

Nowy system rozdziału skierowań
ułatwi wypoczynek ludziom pracy

Już od 1 lipca br. wchodzi w życie uchwała sekretariatu Centralnej Rady Związków Zawodowych o nowym systemie skierowań na wczasy FWP.

Brakiem dotychczasowego systemu rozdziału skierowań na wczasy było to, że zarządy okręgowe poszczególnych związków otrzymywały skierowania od swych Zarządów Głównych i rozdzielały je podległym ogniwom. Zdarzało się więc niekiedy, że w niektórych zakładach pracy brakło kandydatów na wczasy, a w innych było ich więcej niż skierowań. Nowy system rozdziału skierowań na wczasy zapobiegnie temu.

Przy Okręgowej Radzie Związków Zawodowych w Bydgoszczy i Powiatowych Radach Związków Zawodowych województwa bydgoskiego utworzono komórki Funduszu Wczasów Pracowniczych, które grupują skierowania na wczasy dla wszystkich zakładów pracy swojego terenu. Zapewnia to wyjeżdżającym na wczasy możliwość wielkiego wyboru miejscowości.

Powiatowe Biura Skierowań, które czynne będą od 1. VI. rozpoczną swą działalność od rozprowadzania skierowań na miesiąc lipiec. Żeby jednak rozdział skierowań odbywał się sprawnie, komisje socjalno - ubezpieczeniowe przy poszczególnych bydgoskich zakładach pracy wspólnie z radami zakładowymi i lekarzami fabrycznymi, po uprzednim porozumieniu się z Powiatowym Biurem Skierowań, ustalą plany wczasów swych pracowników i wykazy te zgłoszą w punkcie FWP przy ul. Toruńskiej 30. Należy jednakże pamiętać, żeby przed zgłoszeniem wykazów zasięgnąć informacji w Powiatowym Biurze Skierowań co do ilości miejsc, terminu i rodzaju wczasów. Zgłoszone skierowania należy odbierać co najmniej na 15 dni przed terminem wyjazdu do miejscowości wczasowej. Przy odbiorze należy przedłożyć odcinki opłaty, która wynosi jak dotąd 84 do 150 zł., w zależności od zarobków. Wyjeżdżający na wczasy otrzymuje również bezpłatny bilet do miejsca skierowania i z powrotem.

Zadaniem komisji socjalno - ubezpieczeniowych przy zakładach pracy jest nie tylko sporządzenie wykazu osób, które mają jechać na wczasy. Chodzi o to, żeby na wczasy wyjechali przede wszystkim ci, którzy tego najwięcej potrzebują, którzy na to najbardziej zasłużyli, gdyż wczasy mają być w pewnym sensie nagrodą za pracę.

Nie mogą powtarzać się wypadki wyjazdu na wczasy rokrocznie tych samych pracowników. Z wczasów powinni korzystać w równej proporcji wszyscy pracownicy.

Powiatowe biura skierowań dysponują również skierowaniami pełnopłatnymi dla członków rodzin. Cena skierowania pełnopłatnego do wszystkich miejscowości nadmorskich oraz do Bukowiny Tatrzańskiej, Zakopanego, Żegiestowa i Krynicy wynosi 364 zł. za dwa tygodnie, natomiast do wszystkich innych miejscowości, jak Wisła, Duszniki, Karpacz, Polanica, Kudowa, Szklarska Poręba itd. — 322 złote.

Przypominamy, że dzieci do lat 7 nie wolno zabierać na wczasy.

Ludzie pracy i ich rodziny mają także możność wyjazdu na wczasy turystyczne siedmiodniowe, a młodzież — na wczasy tzw. młodzieżowo - sportowe.

Inną formą wypoczynku są wczasy lecznicze trzy — lub 4-tygodniowe. Skierowaniami na te wczasy dysponuje wydział socjalno - bytowy Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Bydgoszczy. W celu uzyskania skierowania do miejscowości leczniczej należy zgłaszać się indywidualnie z kartą badań lekarskich. Obok skierowań ulgowych można uzyskać tam skierowania pełnopłatne dla członków rodzin.

Tegoroczne wczasy zapowiadają się bardzo atrakcyjnie. Zostanie m. in. rozszerzona akcja kulturalno - oświatowa na wczasach. Oprócz licznych koncertów, odczytów itp. do dyspozycji wczasowiczów oddany zostanie liczny sprzęt świetlicowy, czytelnie, biblioteki i gry. **(bm)**